

W Dzienniku Polskim czytamy o kłopotach samorządu powiatu miechowskiego z rozwiązaniem problemu niespłaconego długu szpitalnego.

Szpital św. Anny w Miechowie winny jest ponad 12 milionów złotych firmie, która przed laty wybudowała kotłownię.

Sprawa ciągnie się od kilku lat w wielu sadach, a nawet w Trybunale Konstytucyjnym.

Inwestycja miała być spłacana zakupami ciepła, ale umowa - uznana za niekorzystną - została zerwana przez szpital. Teraz firma "Dalkia Termica" domagająca się zapłaty za wybudowanie szpitalnej kotłowni, proponuje kompromis i chce tylko 6 mln zł.

W rozwiązanie sporu włączył się samorząd powiatu, który szuka pieniędzy na dotacje dla szpitala, która pozwoliłaby na sfinansowanie ugody.

Aby zdobyć kwotę 6 mln zł, władze powiatu, rozważają zaciągnięcie pożyczki oraz sprzedaż części gruntów w Wielkiej Wsi.

Według Starosty miechowskiego, jeśli szpital nie przystąpi do ugody i nie spłaci 6 milionów zł, to w przyszłym roku trzeba będzie wysupłać prawie 13 milionów.

Trzymamy kciuki za samorządowców. Oby skończył się ten wieloletni spór i to za cenę 6 a nie 13 mln zł.

*Źródło: Dziennik Polski*